

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 18-44.
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto M. K. D. Nr. 700.206.

Rok XXI.

Wilno, Czwartek 9 Grudnia 1937 r.

Nr. 338

Japonia oczekuje propozycji pokojowych od Chin W Nankinie toczą się zacięte walki

TOKIO. 8.12. Przedstawiciel japońskiego M. S. Z. złożył oświadczenie w sprawie sytuacji w Chinach.

Japonia oczekuje, iż Chiny wystąpią z inicjatywą rokowań pokojowych. Sytuacja rządu nankińskiego ulega zmianie z godziny na godzinę. Nie widzimy jednak, pomimo to, aby rząd nankiński zwrócił się do nas o rozpoczęcie rokowań. Będziemy prowadzić w dalszym ciągu politykę wyczekującą. Nie mamy powodów, aby się spieszyć.

Ewentualne conięcia przez Japonię uznania rządu nankińskiego jest tylko pogłoską. Doniesienia dzienników o rzekomym pośrednictwie W. Brytanii w sporze chińsko-japońskim są nieprawdziwe. Zresztą Japonia, na skutek niechętnego stanowiska W. Brytanii, oddaliła się raczej od Anglii. Rząd japoński przyjmie jednak ewentualne pośrednictwo trzeciego państwa, życzyliw do Japonii ustosunkowanego.

Zasadą polityki japońskiej jest żądanie porzucenia przez Chiny polityki, skierowanej przeciwko Japonii. Rząd japoński jednak nie sformułował dotychczas szczegółowego planu pokojowego. Japonia nie zamierza sięgać po terytoria chińskie, lecz nikt nie może powiedzieć, jaki obrót przyjmą wypadki w przyszłości.

Na zakończenie przedstawiciel japońskiego M. S. Z. stwierdził, iż samoloty japońskie zbombardowały w pobliżu Uhu dwa statki brytyjskie z transportem wojsk chińskich.

WALKI W NANKINIE

SZANGHAJ. 8.12. Dziennik „Takung Pao” daje następujący opis walk, jakie toczyły się wczoraj na przedmieściach Nankinu: „W obłokach dymu ogarniających całe miasto, a wywołanych przez pożary wzniesione przez samoloty japońskie, toczyły się walki na przedmieściach, wstrzymując na razie posuwanie się Japończyków. W natarciu brało udział 7 pułków japoń-

skich. Najzaciętsza walka toczyła się na przedmieściu leżącym na wschód od stolicy. Oddziały chińskie podpaliły wszystkie wspaniałe wille w dzielnicy, gdzie znajduje się mauzoleum Sun-Yat-Sena. Z zapadnięciem nocy, tempo walk osłabło. Wojska chińskie utrzymały wioskę Tung-Liu, leżącą między dwoma wzgórzami. Z północy i z północy - wschodu nadeszła chińskim posiłki. Na południo-wschodzie trzy pułki japońskie, wspomagane przez oddziały zmotoryzowane, atakowały bezskutecznie wioskę Tung-Hua.

TOKIO. 8.12. Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach, wydany o godz. 10 według czasu miejscowego stwierdza, iż walki w dalszym ciągu toczą się na przedmieściach Nankinu, lecz miasto samo nie zostało zajęte. Japończycy zajęli dwie z spośród 11 bram, prowadzących do Nankinu. Sztab japoński najwidoczniej nie chce zdobywać miasta szturmem i narażać żołnierzy na krwawe uliczne walki, wyczekując dobrowolnej kapitulacji stolicy Chin. Tymczasem do Nankinu przybyła wyborowa dywizja marszałka Czang-Kai-Szeka, celem wzmocnienia garnizonu i zastąpienia słabo wykwalifikowanych i niedoświadczonych wojsk prowincjonalnych. Przedmieścia Nankinu stoją w płomieniach.

NA PÓŁNOCNYM BRZEGU YANGTSE

TOKIO. 8.12. Po raz pierwszy o czasie wybuchu zatargu zbrojnego wojska japońskie wylądowały na północnym brzegu Yangtse i zajęły miejscowość Tsing-Kiang, położoną na przeciwko fortów Kiang-Yin. Oddziały japońskie zamierzają udać się w pościg za wojskami chińskimi celującymi się z pod Nankinu.

POŚREDNICTWO

GENEWA. 8.12. Korespondent genewski agencji „Central News”, zapytawszy telegraficznie rząd chiń-

ski na temat pogłosek, dotyczących pośrednictwa Niemiec w zatargu japońsko-chińskim, otrzymał dziś rano z Hankou depezę następującą: „Główna kwatery wojsk chińskich przyznaje, że rząd niemiecki zaoferował swoje usługi w sprawie wstrzymania kroków wojennych między walczącymi stronami. Rząd chiński w dalszym ciągu zdecydowany jest stanowczo prowadzić swą dotychczasową politykę oporu”.

Żądania kolonij dla Polski wysunął min. Beck w rozmowie z min. Delbosem

PARYŻ. 8.12. Agencja Havasa donosi, iż podczas rozmowy, którą odbył min. Beck z min. Delbosem w pociągu Warszawa — Kraków, poruszone były przez min. Becka sprawy kolonialne.

Rozszerzenia Polski opierają się na następujących zasadniczych przesłankach:

- 1) Polska, będąca w pełni pracy organizacyjnej swej gospodarki narodowej, potrzebuje surowców,
- 2) konieczne jest znalezienie ujęcia dla nadmiaru ludności wobec dużego przyrostu naturalnego.

Min. Beck — twierdzi agencja Havasa — wyjaśnił min. Delbosowi, że Polska w chwili obecnej nie ma ambicji terytorialnych — nie chce posiadłości o pełnej suwerenności. Polska w sposób ścisły sformułowała swe żądania, gdy zagadnienie nowego podziału kolonij będzie postawione w sposób konkretny.

Min. Delbos przybył do Bukaresztu

BUKARESZT. 8.12. Pociąg, wiozący ministra Delbosa, przybył do Bukaresztu o godz. 10.15. Na dworcu powitał gościa francuskiego minister spr. zagr. Antonescu.

W południe minister Delbos przyjął był na audiencji przez króla Karola, który zatrzymał gościa francuskiego na śniadaniu.

Depesza min. Delbosa do ministra Becka

WARSZAWA. 8.12. P. min. Beck otrzymał następujący telegram od p. min. Delbosa:

„W chwili opuszczania ziemi polskiej, pragnę złożyć Waszej Ekscelencji wyrazy mej żywej wdzięczności za tak serdeczne przyjęcie, które zgotował Rząd i Narod Polski przedstawicielowi Francji. Jedno-

ześnie proszę o przyjęcie osobiście zapewnienia moich najbardziej przyjacielskich uczuć. Zachowam głęboko wspomnienie tej wizyty, w czasie której mogłem zmierzyć całą wartość naszego sojuszu i całą szczerotę uczuć, które łączą nasze dwa kraje. (—) Yvon Delbos”.

Warszawa demonstruje na cześć Bułgarii

WARSZAWA. 8.12. Dziś o godz. 13-ej przed siedzibą poselstwa bułgarskiego przy Al. Ujazdowskich 37 odbyła się manifestacja ludności stolicy celem wyrażenia wdzięczności narodowi bułgarskiemu za pełen poświęcenia współdziałanie w akcji ratowniczej po katastrofie polskiego samolotu.

W czasie manifestacji odśpiewano hymny narodowe bułgarski i polski oraz wznoszono wielokrotnie okrzyki „Niech żyje Bułgaria”.

Obecny na balkonie gmachu poselstwa poseł bułgarski Trajanow w odpowiedzi wznosił okrzyk „Niech żyje Polska”.

Zakazana akademія w sprawie Gdańska

W środę w południe, odbyć się miała w wielkiej sali Filharmonii Warszawskiej akademія na temat „Gdańsk — najżywotniejsza sprawa Polski”. Akademія ta została wtorek zakazana przez Komisariat

Rządu m. st. Warszawy.

Formalny zakaz odbycia akademię gdańskiej poprzedzony został próbami wpływu na organizatorów, aby sami odwołali akademię. Nowe medale.

Brygady międzynarodowe w Hiszpanii okazały się nieprawomyślne

SAINT JEAN DE LUZ. 8.12. Donoszą z Barcelony: Minister wojny Prieto zarządził przeprowadzenie energicznej „czystki” w brygadach międzynarodowych ze względu na wzrastającą od paru miesięcy demoralizację.

BURGOS. 8.12. Odpowiadając na apel rządu nacjonalistycznego, banki przyznały mu kredyt w wysokości 250 milionów pesetów, celem ułatwienia rozwiązania zagadnienia zbożowego.

SALAMANKA. 8.12. Na froncie

aragońskim spadł śnieg, którego grubość dochodzi do 50 cm. Działania wojenne są zawieszono.

BARCELONA. 8.12. Dziś o godz. 14-tej odbiły syren ostrzegawczy ludność o zbliżeniu się samolotów powstańczych. Wkrótce ukazała się eskadra samolotów. Działła przeciwlotnicze otworzyły ogień. Lotnikom powstańczym udało się zrzucić na miasto 23 bomby.

Proszki
"MIGRENO-NEVROSIN"
KOGUTEK
ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIEBIENIE
BOLE GŁOWY/ZĘBOWE itp.

Z Sejmu

KOMISJA

SPRAW ZAGRANICZNYCH
WARSZAWA. 8.12. Dziś odbyło się posiedzenie komisji spraw zagranicznych Sejmu. Na posiedzeniu tym uchwalono szereg rządowych projektów ustaw w sprawie ratyfikacji: 9 układów międzynarodowych (przeważnie gospodarczych).

Polscy bokserzy biją Danię 10:6

W Danii, w miejscowości Nykobing rozegrany został w środę wieczorem międzynarodowy mecz bokserki pomiędzy reprezentacją Polki, która walczyła pod nazwą reprezentacji Warszawy, a reprezentacją Danii. Zwyciężyli polscy bokserzy w stosunku 10:6.

Organ Ozonu

WARSZAWA. 8.12. Na mocy decyzji płk. Koca „Gazeta Polska” staje się z dniem 9 grudnia b. r. naczelnym organem prasowym O. Z. N.

BRATNIA POMOC

P. M. A. U. S. B.
zawiadania młodzież akademicką, że w dniu 10 grudnia b. r. (piątek o godz. 19 m. 30 odbędzie się

WIEC

ogólnoakademicki przeciw komunizmowi

SEKCJA AKADEMICKA STRON. NARODOWEGO

zawiadania, że doroczny, tradycyjny opłatek sekcji odbędzie się w dniu 9 (czwartek) bm., o godz. 19 min. 30, w lokalu Ogniska Akademickiego, przy ul. Wielkiej 24.

Wstęp dla członków 50 gr., dla zaproszonych gości i zł. Zaproszenia wydaje sekretariat sekcji codziennie w godz. 15—17.

Złóż ofiarę na Fundusz Obrony Narodowej

WODY KWIATOWE
NOWE PIĘKNE ZAPACHY
Chi-Chi — Ki-Sa-Ki
Gloxinia — Marzenie
— Symfonia —
WARSZAWSKIE LABORATORIUM
CHEMICZNE Sp. Akc.
Do nabycia we wszystkich perfumeriach i składach aptecznych

Napreżona sytuacja na Politechnice Lwowskiej

W poniedziałek, 6 b. m. o godz. 12 w pol. odbył się na Politechnice Lwowskiej wiec przy udziale 2500 studentów. Zgromadzona młodzież domagała się urzędowego wprowadzenia gęstki. Wyłoniono delegację, na czele której stanął prezes Młodzieży Wszechpolskiej kol. Musioł. Delegacja udała się do rektora z przedstawieniem postulatów młodzieży. M. in. oświadczone, że na 2100 stud. zapisanych na Politechnice, 1513 podpisało memoriał żądający urzędowego wprowadzenia ghet-

ta. P. rektor Joszt oświadczył delegacji młodzieży, że wobec tych żądań będzie zmuszony poddać rewizji swoje dotychczasowe stanowisko i w tym celu zwoła posiedzenie Senatu. Prosił jednak, aby nie stwarzać warunków zmuszających Senat do obradowania pod presją okupacji. Po tym oświadczeniu rektora młodzież zdecydowała się na zawieszenie okupacji do czasu decyzji Senatu.

Wykłady na Politechnice Lwowskiej zawieszono. Sytuacja na uczelni bardzo napreżona.

Maciwodom ku uwadze

Nie jest bynajmniej przypadkiem, że w tym samym czasie, gdy rozmaite masonskie i półmasonskie organizacje spełniały żydowskie polecenia, wytaczając na forum międzynarodowym sprawę rzekomych prześladowań żydowskich w Polsce, gdy wnoszone były na ten temat zalety i zawołania przed różnymi „zachodnimi” parlamentami i rządami, gdy żydostwo amerykańskie kierowało pod adresem Polski niedwuznaczne pogroźki — Sądy Rzeczypospolitej zajęte były wydawaniem wyroków w kilku sprawach przeciwko żydowskim mordercom, oskarżonym o zabójstwo Polaków, dokonane, nie przypadkowo, czy w chęci zysku, lecz na wyraźnym tle nienawiści polityczno-rasowej.

Bo jedno jest uzupełnieniem drugiego, — akcja wszczęta przeciw Polsce na terenie międzynarodowym i codzienne objawy tej walki, prowadzonej przez żydów na każdym odcinku zbiorowego życia polskiego — w handlu, przemyśle, prasie, czy nawet i w krwawych rozprawach na ulicy.

Zarzuca się nam, — Polakom, — bezwzględność i okrutną brutalność w stosunku do żydów. Zarzuca się nam pogromy i rzezie, oskarża przed światem o organizowanie zbiorowych mordów. Zobaczymy, jak to wygląda w rzeczywistości, policzmy trupy, które w dotychczasowej walce padły z obu stron...

Polska młodzież akademicka dwóch bohaterów, s. p. Stanisława Wacławskiego i s. p. Jana Grotkowskie-

stawiciela wśród tych narodowych bohaterów w osobie Wacławskiego, zamordowanego z premedytacją przez skomunizowanego żyda Chaskielewicz, — podobnie, jak i policja polska w osobie s. p. przodownika Kędziory, nie licząc już dziesiątków policjantów, ginących co roku z rąk żydowskich przestępców.

To jest pobieżny, a jak bardzo krwawy bilans ostatnich kilku lat. To są polskie trupy i polska krew, za które w obliczu dopiero niszczonego żydowskiego pierze i żydowskiej szyby w Przytyku, Brześciu, Mańsku, Częstochowie...

A jeśli komu to wymowne zestawienie krwawych ofiar nie wystarczy, niech potrudzi swą pamięć i swą wyobraźnię niezliczonymi, różnymi przykładami zależności, wyzysku i nadużyć na tle gospodarczym stosowanym wobec gospodarzy Kraju przez zubożonych i posiadają-

cych banki, fabryki i domy obcych przybłędów. A wówczas musiałby naprawdę mieć niepolską krew ten, kto nie powtórzyłby za Wyspiańskim: „za lata, lata też, przywłaszczycielom krzes”.

O tym powinni jednak w pierwszym rzędzie pamiętać kierownicy światowego żydostwa, wszczynający na terenie międzynarodowym antypolską kampanię. Powinni pamiętać, że podawanie w swoich pismach wiadomości, jakoby przedstawiciel londyńskiego „Cajtu” zwrócił się w imieniu żydów londyńskich do min. Delbosa, przed jego wyjazdem z Paryża do Warszawy, z prośbą o interwencję w sprawie żydów w Polsce, szerzy — conajmniej — niepokój publiczny.

Kto wiatr sieje, zbiera burzę. Przekonali się o tym na małą skalę żydzi z Przytyku i Mińska Mazowieckiego. D. Z.

O byt szkolnictwa prywatnego Zjazd dyrektorów gimnazjów

W Warszawie został zakończony ogólnopolski zjazd dyrektorów szkół średnich prywatnych. Zjazd obradował pod znakiem walki z błędami polityki szkolnej naszego Min. W.R. i O. P. Błąd ten polegał na niedocenianiu roli szkoły prywatnej, na jej zupełnym lekceważeniu, na powszechnej nieufności, jaką nasze władze szkolne otaczały i otaczają szkolnictwo prywatne.

Ten stan rzeczy był tem bardziej paradoksalny, niewytłumaczalny i szkodliwy, iż nasze średnie szkolnictwo prywatne odgrywało i odgrywa ogromną rolę w całości naszego szkolnictwa. Nie potrzeba się tu powoływać wyłącznie na jego zasługi historyczne — chociaż karty prywatnego szkolnictwa w okresie niewoli to może najpiękniejsze, najwspanialsze karty historii polskiej w ogóle — dość, jeżeli uprzytomimy sobie, iż średnie szkolnictwo prywat-

ne odgrywa decydującą rolę w województwach centralnych, w całym zaś państwie a zwłaszcza w województwach południowych przeważa wybitnie nad szkolnictwem państwowym w zakresie szkolnictwa żeńskiego.

Sieć szkół średnich państwowych jest na terenie państwa polskiego niedostateczna i przez długie jeszcze lata nie będąc w stanie spełnić zadań na nich ciężących. Fomoc i współdziałanie szkolnictwa prywatnego są też konieczne.

Wynikałoby z tego, iż powinno być ono otoczone specjalną opieką — jest jednak rzeczą niezmiernie dla naszych stosunków charakterystyczną, iż mimo to, tej opieki nie doznawało. Bakcył etatyzmu toczący całe nasze życie przedostał się i do szkolnictwa. Szkoły prywatne średnie dla tego napewno były lekceważone, dlatego otoczone były ze strony władz szkolnych powszechną nieufnością — iż były wynikiem inicjatywy prywatnej, że były podejrzane o to, iż — o zgrozo! — pracują może dla zysku.

Czy zakończony obecnie zjazd zmieni ten stan rzeczy? Czy ciągle jeszcze tkwimy po uszy w etatyzmie i na terenie szkolnictwa — czy też może sygnalizowaliśmy już należało odwrót z tej zębnej i szkodliwej linii?

Aczkolwiek niejedno zmieniło się już w Min. W. R. i O. P., to jednak na odcinku zagadnienia, które nas w tej chwili interesuje, żadnych zmian nie widać.

W MRÓZ, WICHURĘ, CZY ZAWIEJĘ „CENTROPAK” WAS OGRZEJE. Zamkowa 18, tel. 17-90

WĘGIEL, KOKS, DRZEWO

Dostawa w wozach zaplombowanych

„Musiałowcy” przeciw „kolankowcom” Walka w Związku Nauczycielstwa Polskiego

Na terenie Z. N. P. trwa w dalszym ciągu walka. Mimo zmiany na stanowisku kuratora i mimo pesymizm p. Seweryna Maciszewskiego, zmierzających do likwidacji zarządzeń b. Kuratora, Musioła, spokój bynajmniej nie nastąpił.

Dnia 29 i 30 listopada p. Maciszewski wywodził pracę nowym pracownikom Z. N. P. zaangażowanym przez p. Musioła na miejsce dawnych pracowników, którzy odmówili współpracy z zarządem kuratorskim i zorganizowani w „komitet strajkowy” uprawiali sabotaż w biurach i przedsiębiorstwach Związku.

P. Maciszewski zaangażował dwóch członków zawieszonego przez władze b. zarządu głównego Z. N. P. pp. Albina Jakła i Konstantego Lecha, którym powierzył szeroki zakres funkcji, a tym samym nawiązał do kierunku działalności usuniętego zarządu.

Ponadto p. Maciszewski zawiesił wydawane „Głosu nauczycielskiego”, oficjalnego organu Z. N. P. Jest rzeczą znamienitą, że b. zarząd z p. Kolanko na czele wyłącza nowo założone „Wiadomości nauczycielskie”, identyczne pod względem formy i treści z dawnym „Głosem nauczycielskim” z okresu usuniętego zarządu. Nowe to pismo prowadzi obronę polityki dawnego zarządu i atakuje zarówno władze kuratorskie, jak i zarządzenia rządu na terenie Z.N.P. „Wiadomości nauczycielskie” wysyłane są wszystkim dawnym prenumeratom „Głosu nauczycielskiego”. W ten sposób na terenie wydawniczym przywrócony został dawny stan rzeczy.

W tej chwili istnieje na terenie Z.N.P. sytuacja wprost groteskowa. Na 1 grudnia otrzymali pensję zarówno usunięci pracownicy, czyli „kolankowcy”, jak i nowoprzyjęci, czyli „musiałowcy”. Ci ostatni odbyli zebranie, na którym zaszali: 1) cofnięcia wypowiedzi; 2) odwołania

pp. Jakła i Lecha, jako członków usuniętego przez władze zarządu.

Zebrani wybrali delegację, polecając jej złożyć protest na ręce p. Maciszewskiego i zwrócić się do premiera gen. Słowaj-Składkowskiego w celu poinformowania go o sposobie wykonywania przez p. Maciszewskiego decyzji rządu.

W biurach i przedsiębiorstwach Z.N.P. uszczępniał nadal „musiałowcy”, „kolankowcy”, pokładając nadzieje w zmianie kursu i nowym kuratorze, domagają się powołania ich na stanowiska, z których zostali zwolnieni. Gdyby do tego doszło, to nastąpiłby konflikt między dwiema grupami pra-

owników Z.N.P. Trudno bowiem przypuszczać, ażeby mogli współpracować ze sobą ludzie o skrajnie przeciwnych światopoglądach, z których jedni walczą o powrót do dawnej polityki Z. N. P., a drudzy są tej polityki jaskrawym zaprzeczeniem. No w pracownicy sprzeciwiają się powołaniu do służby członków usuniętego „komitetu strajkowego” i żądają cofnięcia udzielonych im wypowiedzi. Gdyby doszło do zmieszania „kolankowców” z „musiałowcami”, wzg. usunięcia tych drugich, to należałoby się liczyć z możliwością ponownej blokady biur Z. N. P., tym razem przez „musiałowców”.

Ustawa o kredytach na inwestycje

Przedłożony Sejmowi przez rząd projekt ustawy o finansowaniu niektórych inwestycji z funduszy państwowych w okresie od 1 stycznia 1938 do 31 marca 1939 r. upoważnia ministra skarbu do przeprowadzenia operacji kredytowych do wysokości 64 miln. zł. na następujące cele inwestycyjne: na elektryfikację do wysokości 12 miln. zł., na gazyfikację do 4 miln. zł., na budowę morskie do 4,300.000 zł., na budowę wodne śródlądowe do 18 miln. zł., na melioracje wodne w rolnictwie do 3 miln. zł., na budownictwo wiejskie 5 miln. zł., na budownictwo państwowe w zarządzie ministerstwa spraw wewnętrznych do 5 miln. zł., ministerstwa skarbu do 1 miln. zł., ministerstwa sprawiedliwości do 4 miln. zł., ministerstwa oświaty do 6 miln. 700 tys. zł., i ministerstwa opieki społecznej do 1 miln. złotych.

Projekt zawiera również upoważnienie dla ministra komunikacji do

przeprowadzenia operacji kredytowych na wydatki inwestycyjne przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe, które opiewa na 60 miln., a ministra poczty i telegrafów na sumę 10 miln. zł.

Zasady wydatkowania uzyskanych funduszy ustalił minister skarbu w porozumieniu z właściwymi ministrami. Analogiczne uprawnienia co do operacji kredytowych w dziedzinie inwestycji kolejowych i pocztowych przysługują ministrowi komunikacji oraz ministrowi poczty.

Podział miesięczny funduszy uzyskanych w drodze operacji kredytowych przeprowadza minister skarbu.

Należy przypomnieć, że ustawa z 24 lutego 1937 r. o inwestycjach państwowych przewidywała upoważnienie kredytowe dla rządu w łącznej sumie 125 miln. Upoważnienie obecne opiewa na ogólną sumę 134 miln. zł.

Legionowo - peowiacka komisja porozumiewawcza

P. A. T. donosi: Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach powołana ma być do życia stała komisja porozumiewawcza legionowo - peowiacka. Zadaniem komisji będzie koordynowanie prac związku legionistów i związku peowiaków oraz uzgadnianie tych prac z terenowymi ogniwami OZ.N.

W skład prezydium stałej komisji porozumiewawczej wejść mają m. in. z ramienia komendy naczelnej związku legionistów gen. Kruszczyński, zaś z ramienia zarządu głównego związku peowiaków min. Zyndram - Kościelkowski.

Do dowódcy informacji „Czas” dodaje komentarz następujący:

Utworzenie legionowo - peowiackiej komisji porozumiewawczej jest niewątpliwie następstwem słynnej oprawy w Radzie Ministrów oraz niedawnych zjazdów we Lwowie i w Wilnie. Wprawdzie ograniczone zadania tej komisji do koordynowania i uzgadniania prac terenowych, to

jeńnak panuje przekonanie, że komisja ta będzie miała również za zadanie uzgadnianie pewnych spraw „u góry”. W tym ostatnim wypadku miałaby ona poważne znaczenie polityczne.

Zaznaczyć należy, że zjazdy lwowski i wileński stwierdziły bez ogródek, że obóz legionowo-peowiacki przeciwny jest wszelkim koncepcjom totalistycznym. Ponieważ jednocześnie zjazdy te uznane zostały za dowody wyrównania ich pewnych różnic z Ozone, przeto w kołach politycznych utwierdziła się opinia, że Ozone z tendencji totalnych definitywnie zrezygnował. Tem większe zdziwienie wywołał w tych warunkach niedzielny artykuł „Gazety Polskiej”, który uznany został za wyrażone odzwierciedlenie dążeń totalistycznych. Uwaga kół politycznych zwrócona jest w tej chwili na kwestię, czy artykuł ten był tylko wyrazem poglądów redakcji „Gazety Polskiej”, czy też czemś więcej.

ZABALA WYDALONY Z DANII.



Słynny maratończyk, Zabala, otrzymał polecenie opuszczenia Danii, gdzie zamieszkiwał od roku.

Kronika telegraficzna

— Francuskie związki inwalidów wojennych zorganizowały w Paryżu demonstrację protestacyjną przeciwko niedostatecznemu, ich zdaniem, podwyższeniu emerytur.

— Król szwedzi Gustaw V wyraził życzenie, aby z okazji 30-tej rocznicy jego panowania nie urządzano żadnych obchodów oficjalnych.

— Ilość bezrobotnych w Czechosłowacji z koncem listopada b. r. wyniosła 332.981 osób. W ciągu listopada wzrosło zatem bezrobocie o 95.244 osoby.

— Koła rządowe tureckie twierdzą, że minister Delbos ma przybyć w końcu lutego do Ankaru.

— Pomorzanie wschodnie i okolice Szczecina nawiedzone zostały falą ślanych mrozów. W nocy z wtorku na srodek spadł tak wielki śnieg, iż uniemożliwił dostęp do miasta.

— Konsorcjum Kruppa zamierza wybudować wielkie hutę w Salta w Argentynie. Konsorcjum rozporządza kapitałem 30 milionów marek.

— Angielski parowiec „Warrington Court” zatonął na morzu Czerwonym. 35-osobowa załoga została uratowana przez statek włoski „Capitano A. Ceochi”.

— W Porto Alegre odbyło się zgromadzenie byłych przesędów i obecnego zarządu związku zrzeszenia polskich w stanie Rio Grande do Sul w Brazylii.

— Na drodze Meksyk — Laredo wywrócił się przepelniony autobus pasażerski. 8 osób poniosło śmierć na miejscu, a 43 są też i ciężkie rany.

— W czasie ostatniego tajfunu, który nawiedził Filipiny, poniosło śmierć 5-ciu lotników, a w tej liczbie gen. Santos, szef sztabu głównego armii filipińskiej.

Nowe medale

Czego najwięcej w Polsce brak?

Sejmowa komisja prawnicza obradowała wczoraj nad projektem rządowym ustawy o medalach za długoletnią służbę. Prawo do tego medalu uzyskuje się w związku z pracą w służbie państwa lub związków publiczno-prawnych. Po pierwszym dziesięcioleciu służby, pełnionej po 11-m listopada 1918 otrzymuje się automatycznie medal brązowy, po drugim dziesięcioleciu — srebrny, po trzecim — złoty. Przerwy w okresach służby nie stanowią przeszkody w otrzymaniu medalu. Odnaczeni ponoszą koszty wykonania medalu, wahające się od 2 do 5 złotych.

Medal o średnicy 40 milimetrów nosić będzie na stronie czolowej wyobrażenie orła oraz napis: za długoletnią służbę, na stronie odwrotnej cyfry X, XX lub XXX.

Uzasadnienie projektu podkreśla, że dotychczasowe odznaczenia, oparte na stwierdzeniu wyjątkowych

zasług, były niedostępne dla szerokiego mas pracowników państwowych. Ustawa, o której mowa, uniezależnia odznaczonych od uznania władzy, licząc się jedynie z kryterium czasu.

Projekt, referowany przez p. Krzeczunowicza, wywołał ożywioną dyskusję. Między innymi wysunięto koncepcje, aby każdy pracownik, nie tylko pozostający w służbie państwowej, samorządowej i publiczno-prawnej, otrzymał po upływie pewnej ilości lat pracy jakiegoś odznaczenie. Kilkakrotnie zabierał głos premier Składkowski. Projekt rządowy przyjęto z szeregiem zmian i poprawek natury stylistycznej i formalnej.

Tak więc niebawem na ludzi na posadach państwowych, samorządowych i publiczno-prawnych spadnie obfity deszcz medalii.

Czy to jest najpilniejsza w Polsce potrzeba?

Składki i ofiary na Stronictwo Narodowe w Wilnie należy wpłacać na konto P. K. O. Nr. 700-532.

Kronika wileńska

DZIS W NOCY DYZURUJĄ APTEKI:

Sokołowskiego — Tyzenhauzowska 1; Chomiczewskiego — W. Puhulanka 25; Miejska — Wileńska 23; Turgela — Niemiecka 15; Wysockiego — Wielka 3.

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka — Artokolska 42; Szantyr — Legionów 10; Zajackowskiego — Witoldowa.

JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?

W dalszym ciągu pogoda chmurna i mglista z przejaśnieniami w ciągu dnia, jednak miejscami również przelotny śnieg. Podstawa chmur niskich od 100 m. widzialność osłabiona wskutek zamglenia.

Na północy i wschodzie kraju mroz umiarkowany, pozaime lekki, przechodzący w odwilż na południu-zachodzie Pełski. Wiatry zmienne: dołne słabe, górne do 35 km. godz.

Bole
REUMATYCZNE
ARTRETYCZNE
NEURALGICZNE
USUWA
SZYBKO PRZEZ ZWYKŁE
WCIERANIE
BALSAM BENGALSKI
KARPINSKIEGO

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Akademia. W dniu wczorajszym o godz. 18 w sali parafii Ostrobramskiej, staraniem Sodalicii Marianskiej przy Ostrej Bramie, odbyła się akademicka uczczenie N. M. P. Niepokalanego Poczęcia.

Na program złożył się referat mgr. Fr. Bendyga i śpiew chóralny pod kierownictwem prof. Lesniewskiego.

Święto Niepokalanego Poczęcia N. M. P. w Wilnie. Wczorajsze święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny było w Wilnie obchodzone nadzwyczaj uroczysto. We wszystkich świątyniach katolickich odprawione zostały Msze św., podczas których kapłani wygłosili specjalne kazania. Szczególnie zaś uroczysto było to święto obchodzone w parafii zwierzynieckiej, która ma świątynię pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny Maryi.

W związku ze świętem, wczoraj o godz. 9 rano odbyło się w kościele św. Jana nabożeństwo dla młodzieży akademickiej. Na Mszę św. młodzież przybyła gromadnie, wypełniając całą niemal świątynię. Koło presbiterium, w nawie głównej, ustawiły się poczty sztandarowe licznych organizacji akademickich. Zgromadzona w świątyni młodzież gremialnie w czasie nabożeństwa, które odprawił ks. prof. Ignacy Świrski, przystąpiła do Stołu Paskiego.

Archidiecezjalny Instytut „Caritas”, zorganizował uroczystą akademię mاریańską w Sali Śniadeckich U. S. B. Program akademii wypełniły przemówienia okolicznościowe i koncert chóru „Hasło”. Ciekawy odczyt wygłosił prof. Rudolf Tarczyński z Ameryki. Chór „Hasło” wespół z orkiestrą symfoniczną wykonał pod kierunkiem prof. J. Żebrowskiego szereg pieśni ku czci Najświętszej Maryi Panny. (m)

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN
Kasa pogrzebowa par. św. Filipa i Jakuba. Dnia 12 bm. w sali górnej przy kościele św. App. Filipa i Jakuba, po sumie, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie, na którym obecność wszystkich członków Kasy Pogrzebowej bezwzględnie obowiązuje.

Porządek dzienny. 1) Zagajenie i wybór prezydium Zebrania; 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania; 3) Sprawozdanie kasowe; 4) Stan obecny członków i wykaz członków zmarłych; 5) Wniosek prezesa Zarządu Kasy Pogrzebowej o większym zabezpieczeniu nowo-wstępujących członków kasy; 6) Wolne wnioski.

Gdyby w oznaczonym czasie nie stawiła się wymagana § 22 Statutu ilość członków, to w pół godziny po tem odbędzie się drugie zebranie, prawomocne przy każdej ilości członków kasy.

Katolickie Stowarzyszenie Kościelne. Dnia 10 grudnia o godz. 7-ej pp. ks. prof. dr. Józef Wojtkiewicz wygłosi IX. swój wykład n. t. „Człowiek w planie Bożym”. Wstęp 25 gr., dla młodzieży uczącej się bezpłatnie.

ODCZYTY

Odczyt o Solówkach. Dnia w auli gimn. im. kr. Z. Augusta o godz. 5 po poł. z inicjatywy księży prefektów odbędzie się ostatni odczyt ks. D. Nowickiego, 9-cio letniego więźnia sowieckiego, dla młodzieży szkół średnich m. Wilna p. t. „Solówki — katalakumby XX w.”. Przejścia więźniów, ich katusze moralne jak również ukryte życie religijne będzie tematem odczytu. Odczyty ks. D. Nowickiego budzą b. głębokie przeżycia. Wstęp bezpłatny. Należy się uprasza się Dyrekcję, Rodziców i Opiekunów młodzieży o ułatwienie i zaniechanie jej do wysłuchania odczytu.

POSIEDZENIA.

Zebranie Wydziału i Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie odbędzie się w piątek 10-go grudnia o godz. 19-ej w lokalu Seminarium Polonistycznego U. S. B. (Zamkowa 11). Na porządku dziennym: 1. Referat dr. Marii Dumajony — Ze studiów nad techniką powieściową Józefa Korzeniowskiego; 2. Sprawy bieżące. Wstęp dla członków i wprawdanych gości.

ROZNE.

Wycieczka do Rygi 21—26.XII 1927 r. Cena 55 zł. bez utrzymania, 110 zł. z utrzymaniem. Zapisy i informacje w Orbisie.

76 certyfikatów dla żydów z Wileńszczyzny. Wileńscy żydzi otrzymali 76 certyfikatów na wyjazd do Palestyny. Wczoraj z Wilna wyjechało 46 żydów. Reszta wyjedzie w przyszłym tygodniu. (h)

WYPADKI.

Dwa pożary. Wczoraj zanotowano w Wilnie dwa pożary: przy ul. Nowogrodzkiej 15 zapaliła się ściana w mieszkaniu prywatnym. Drugi pożar wybuchł przy ul. Tokarskiej 3, zapalił się dach. W obu wypadkach straż pożarna ogień ugasiła. (h)

11 odmrożeń. W ciągu dnia wczorajszego zanotowano w Wilnie 11 wypadków odmrożeń rąk, uszu i nóg. Poszkodowanym udzielono pomocy lekarskiej. (h)

KRONIKA POLICYJNA.

Zagadkowa śmierć wilanianki w Wilejce. W Wilejce powiatowej w łaźni znaleziono młodą niewiastę ze słabymi oznakami życia, która po przewiezieniu do miejscowego szpitala powiatowego zmarła. Była to mieszkanka Wilna Janina Pacewiczówna, zam. przy ul. Chocimskiej Nr. 11. Janina Pacewiczówna przed niedawnym czasem zbiegła z domu, zabierając matce biżuterię, wskutek czego ta złożyła skargę do policji.

Przyczyna śmierci nie została ustalona, zachodzi natomiast przypuszczenie, że Pacewiczówna popełniła samobójstwo. Zagadkę niewątpliwie rozwiąże sekcja zwłok. (h)

Gruźlica płuc

jest nieulegalna i chorocznie, nie robiąc różnicy dla płeć, wieku i stanu, pociąg bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych: bronchitu, grypy, uporczywej męczącej kaszlu i t. p. stosują pp. lekarze „Balsam Trikolan-Age” który ułatwia wydalanie się płucnicy usuwa kaszel.

Teatr i muzyka

Teatr Miejski na Pohulance. Dnia, o godz. 6.15 wiecz. odegrana zostanie ścieżka, obfitująca w szereg prześmiewczych sytuacji, współczesna komedia Beketiego „Nicusprawiedliwona godzina”, w wykonaniu premierowej obsady zespołu, z pp. H. billing i R. Hierowskim w rolach głównych. Reżyseria dyr. M. Szpakiewicz, oprawa dekoracyjna K. i H. Goliów. Ceny piopagandowe.

Nowa premiera w Teatrze na Pohulance! Najbliższą premierą Teatru będzie najnowsza sztuka współczesna Szczepkowskiej p. t. „Walacy się dom”. Premiera zapowiadana jest na środę dr. 15 grudnia.

Teatr Muzyczny „Lutnia”. „Wróg Kobiet” po cenach propagandowych. Dnia po raz ostatni pełna bumeru i werwy świąt na operetka Eyslers „Wróg Kobiet” z Władysławem Szczawińskim, niezrównanym wykonawcą roli tytułowej.

Będzie to ostatnie przedstawienie tej operetki.

„Djabelski jeździec” Najnowszy utwór E. Kalmans „Djabelski jeździec” ukaże się po raz pierwszy na scenie „Lutni” w dniu jutrzejszym. W roli tytułowej Kazimierz Dembowsk, natomiast udzieli bierze cały zespół artystyczny, oraz zwiększone ze polity chóralskie i baletowe.

„Carmen” z W. Werbnińska w „Lutni”. Znakomita śpiewaczka w otoczeniu K. Czarnieckiego i E. Plonskiego, artystów opery warszawskiej, wystąpi w wtorek 14 bm. w operze Bibeta „Carmen”. Reżyseria B. Polańskiej.

Inauguracja Instytutu Wyższej Kultury Religijnej w Wilnie

Wczoraj o godz. 6-ej wiecz. w sali przy ul. św. Anny 13 odbyła się uroczystość otwarcia i inauguracja pracy Instytutu Wyższej Kultury Religijnej, powołanego w połowie ub. mies. zarządzeniem J. E. ks. Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego. Uroczystość zgromadziła liczne grono duchowieństwa na czele z Arcypasterzem i ks. Biskupem Machalkiewiczem, władz na czele z woj. Bociąskim, profesorów U. S. B., działaczy katolickich na czele z prezesem Świeżyńskim i liczny zastęp gości zaproszonych.

Na uroczystości sala została b. efektownie udekorowana. Na podium, w kwiatkach i zieleni, ustawiono popiersie Ojca św. Prusa XI, z o-

bu zas stron spływały chorągwie o barwach narodowych i papieskich. Uroczystość zagał Arcypasterz, który omówił powody powołania instytutu i podkreślił jego znaczenie w życiu duchowym inteligencji polskiej. W końcu życzył i żelić pomyslnie pracy i rozwoju.

Następnie przemawiał prezes Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej dr. Świeżyński, dając wyraz swej radości, że I. W. K. R. powstaje pod egidą Akcji Katolickiej.

Po tym zabrał głos ks. prof. Świrski, dyrektor Instytutu W. K. R. i otworzył pierwszy rok akademicki. Wykład inauguracyjny wygłosił ks. prof. Pawłowski na temat: Eucharystia — ogniskiem kultu i życia chrześcijańskiego. m.r.s.

Poświęcenie kaplicy Matki Boskiej Zwycięskiej na wzgórzu Śnipiskim

Wczoraj odbyło się w domu przy ul. Wilkomierskiej poświęcenie nowej kaplicy i lokalu internatu dla młodzieży, urządzonego przez Instytut „Caritas”.

Uroczystość ta zgromadziła liczne duchowieństwo i przeszło 200 parafian. Aktu poświęcenia kaplicy dokonał J. E. ks. Arcybiskup, który też jednocześnie poświęcił dwa obrazy w kaplicy, przedstawiające Matkę Boską Ostrobramską i św. Michała,

po tym lokal internatu dla młodzieży i w końcu statyg Maryi Niepokalanej z Lourdes, umieszczoną na frontonie zakładu, w miejscu, gdzie przed rokiem 1864 znajdowała się inna statua, usunięta w czasie kasatyżakonu Sióstr Ubogich przez moskali. Następnie Arcypasterz przemówił do zebranych, podkreślając znaczenie ducha katolickiego w wychowaniu młodzieży.

W imieniu organizatorów uroczystość przemawiał ks. Graszewicz. (m)



Najmilszą gwiazdkę — kapelus z i. Wieszowski

35 lat na odpowiedzialnym posterunku Jubileusz Wil. Pogotowia Ratunkowego

Wczoraj wileńskie Pogotowie Ratunkowe święciło jubileusz 35-lecia swej działalności.

Pogotowie Ratunkowe, stanowiące dziś instytucję miejską, powstało w r. 1899-ym, jako instytucja społeczna p. n. „Towarzystwo Doraźnej Pomocy Lekarskiej”, jednak nie od razu zaczęło działać, gdyż brak było odpowiednich środków. Dopiero w roku 1902-im mając już potrzebne pieniądze Towarzystwo zakupiło w Wilnie 2 karety do przewożenia chorych, kufrów dla lekarstw, narzędzia chirurgiczne i materiały opatrunkowe. Wkrótce też urządzono lokal i zaangażowano 4 lekarzy tyłuż sanitariuszów, przeszkolonych uprzednio w pogotowiu warszawskim, w dniu 8 grudnia 1902 r. otwarto wreszcie stację pomocy lekarskiej. Otwarcie jej zawdzięczano staraniom Władysława hr. Tyszkiewicza, który był faktycznym organizatorem owej stacji.

W ciągu pierwszego 10-lecia udzielono pomocy 40.669 osobom, a każdy z pacjentów kosztował Tow. ok. 2 rubli.

Pieniądze na utrzymanie stacji zdobywało Tow. za pomocą różnych imprez, z ofiarności społecznej i wreszcie korzystało z nieznacznej pomocy miasta.

Drugie dziesięciolecie było najtrudniejszym okresem w pracy Pogotowia. Ilość wydatków stale zwiększała się, natomiast fundusze coraz bardziej kurczyły się. W czasie wojny pracować musiało Pogotowie ze zdwojoną energią. W tym okresie pracownicy Pogotowia wykazali wielką odwagę, niezwykłą ofiarność i wytrwałość w pracy.

Pogotowie stanęło na pewnym gruncie dopiero w r. 1919, kiedy przeszedło pod Zarząd Miasta.

W r. 1926 zastąpiono konne karetki samochodowymi, a w r. 1931 urządzono dla Pogotowia nowe, znacznie wygodniejsze pomieszczenie w domu przy ul. Franciszkańskiej.

W ciągu 35-letniej działalności Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy blisko 200 tys. osób. Obecnie rocznie interwenjuje w około 8.000 wypadków. m.r.s.

Uroczystość poświęcenie gmachu P. K. O. w Wilnie

Dnia 12 b. m. odbędzie się poświęcenie nowego gmachu Oddziału P. K. O. w Wilnie. Aktu poświęcenia dokona J. E. ks. Arcybiskup Metropolita R. Jabrzykowski. W uroczystości weźmie udział wicepremier

inż. Eugeniusz Kwiatkowski, członekowie Rządu, przedstawiciele władz państwowych i wojskowych, duchowieństwa, bankowości, przedstawiciele świata naukowego i miejscowego społeczeństwa.

Nowości wydawnicze

GUSTAW OLECHOWSKI: Na wielką wyprawę. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1937. Str. 117+1 nlb. ilustr. 19. Cena zł. 2.—

Szlak tej wielkiej wyprawy, na którą namówił aktor swoich młodocianych bohaterów — harcerzy prowadzi z Polski do Holandii, potem do Kanady i z powrotem do Polski.

Bardzo żywo i zajmująco napisana powieść zdobędzie sobie z pewnością uznanie młodych czytelników.

MIECZYSLAW B. LEPECKI: Sybir wspomnień. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1937. Str. 182+1 nlb. ilustr. 72. Cena zł. 3,80.

Książka mjr. Lepeckiego jest reportażem z ostatniej podróży autora na Syberię, przedsięwziętej w celu pobrania ziemi pamiętkowej na kopiec Merszałka Piłsudskiego na Sowińcu.

Książkę, ozdobioną licznymi fotografiami

mi i wybo nymi ilustracjami czyta się lekko, z niesłabnącym zainteresowaniem, jak rzadko którą powieść.

JÓZEF ANDRZEJ FLSAR: Marszałek Edward Smigły Rydz. Zyciorys. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1937 r. Str. 96+2 nlb. 20 ilustracji. Cena zł. 2.40.

WIKTOR OSTROWSKI: W Skale i lodzie. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1937 r. Str. 227+2, 54 ilustracje, 3 mapki, zł. 4.50.

Po zajmujących wrażeniach z wyprawy „Na szczyty Kordyliarów” (nakładem TWKWS) daje nam P. W. Ostrowski młody ale znany już alpinista polski opis swoich pełnych emocji przygód w górach Kaukazu.

Szata graficzna książki, jak zawsze w publikacjach Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych na najwyższym stoi poziomie, mało niskiej ceny.



Sport

Mistrzostwa klasy „A” w siatkówce.

Wczoraj od godz. 10 rano do godziny 20 odbywały się rozgrywki o mistrzostwo klasy „A” w siatkówce. Salię Osrodku W. F. przy ul. Ludwisańskiej 4 wypełniła szalenie publiczność.

Wyniki pierwszej rundy rozgrywek wyglądają następująco:

Panie: AZS — WKS 2:0, KPW — WKS 2:0, KPW — AZSS 2:1.

Panowie: HKS — WKS 2:1, KPW — Zw. Rezerw. 2:1, AZS — HKS 2:1, Zw. Rezerw. — WKS 2:1, AZS — KPW 2:1, Zw. Rezerw. — HKS 2:1.

Druga runda rozgrywek odbędzie się w najbliższą niedzielę w sali Osrodku W. F. (m)

Zebranie sekcji lekkoatletycznej A. Z. S.

W ubiegłą sobotę odbyło się informacyjne zebranie sekcji lekkoatletycznej A. Z. S. w lokalu własnym przy ul. Świętojankiej. Słowo wstępne wygłosił kol. Bobrowicz, który scharakteryzował działalność wspomnianej sekcji w ub. sezonie.

Następnie przemawiał komisarz A.Z.S. prof. Szeligowski, podkreślając warunki pracy sportowej w chwili obecnej.

Po przemówieniach prof. Szeligowski dokonał rozdania nagród. Nagrody otrzymali: p. Aldona Czarnicka, rekordzistka Wilna w skoku w dal i sztafeta AZS.

Zebranie odbyło się w b. miłym nastroju. (m)

Warszawa bije Pomorzę 11:5.

Rozegrany w Warszawie mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Pomorza zakończył się zdecydowanym zwycięstwem bokserów Warszawy w stosunku 11:5. Warszawa górowała bezspornie nad przeciwnikiem i wygrała zastuzenie, chociaż w zbyt wysokim stosunku. Największymi niespodziankami byli porażki Krzemieńskiego i Lelewskiego.

Warszawa z Lublinem wygrywa 13:3

Rezerwowa reprezentacja Warszawy rozegrała mecz bokserski w Lublinie z reprezentacją Lublina, bijąc ją w wysolidanym stosunku 13:3.

Oświadczenie

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego z Paulo w Wilnie, pragnąc cofnąć pozory, które spowodowały rozwiązanie Rady Centralnej Stowarzyszenia w Wilnie, ogłasza, że jako Organizacja Katolicka wierna Kościołowi Chrystusowemu, chce być i będzie podporządkowana lojalnie Władzom Duchownym.

Rada Centralna Stowarzyszenia.

Polskie Radio Wilno

Czwartek, dnia 9 grudnia 1937 roku.

6.15 — 8.00 Audycja poranna. 11.15 Ro manczy — poranek muzyczny dla gimnazjów. 11.40 Płyty dla dzieci. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 12.20 Dziennik południowy. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 1.05 Kobiety starego Wilna — pręgadzanka Eugenii Kobylńskiej - Maciejewskiej. 13.18 Koncert życzyn. 14.25 Witold Hulewicz, tegoroczny lauret nagrody Tow. Filomatów w Wilnie — audycja w opracowaniu Władysława Sebyły. Recytacje Maria Wiercińska. 14.35 Muzyka popularna. 15.30 Wiadomości go-podarce. 15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą. 16.15 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Triu Salmowego. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Polska wygrywa naukowo do Egiptu. 17.15 Recital fortepianowy Józefa Turczyńskiego. 17.50 Pogadanka aktualna. 18.10 Mała skrzyżka dla dzieci niepełnych — Gocia Hala. 18.20 Recital śpiewaczy. 18.40 Nasza turystyka w zimie — dialog Józefa Lewona i Ja roslawa Nicieckiego. 18.55 Wileńskie wie-domości sportowe. 19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni — Na między — Słuchowisko. 19.25 Koncert chóru męskiego „Echo”. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Film i operetka. W przerwie o godz. 2.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.45 „Ślask” — tematem literackim — szkic. 22.00 Koncert kameralny. 22.50 Muzyka na dobranoc. 23.30 Zakochanie programu.

Z za kotar studio

WIELKI KONKURS ZIMOWY
POLSKIEGO RADIA

Ogłoszony w 50 numerze „Anteny” Wielki Konkurs Zimowy Polskiego Radia wzbudził już ogromne zainteresowanie.

W myśl życzeń radiosłuchaczy konkurs zimowy przedstawia się w sposób następujący:

Speakerów będzie tylko trzech. Są nimi Tadeusz Bucheński, Józef Opieński i Zbigniew Świętochowski. Poza tym warunki konkursu są niezmiennie. Będzie on polegał więc na odgadnięciu nazwisk speakerów występujących w audycjach konkursowych. Audycje te będą nadane w identycznym brzmieniu po jednej w grudniu, styczniu i lutym. Oddającą kolejność speakerów należy wypisać na wydrukowanym w „Antenie” kuponie konkursowym, ważnym dla danego miesiąca, to znaczy jeśli ktoś wysłuchał audycję w grudniu należy odpowiedzieć na kuponie grudniowym i t. d. Podkreślić należy, że odpowiedzi na nieodpowiednim kuponie będą unieważnione. Aby wziąć udział w konkursie wystarczy wysłuchać tylko jednej z audycji konkursowych.

Aby zorientować słuchaczy, którzy zarejestrują się w terminie trwania konkursu i nie znają jeszcze głosów speakerów — nadsna zostanie przed każdą audycją konkursową t. zw. audycja rozpoznawcza w której speakerzy przedstawiają się publiczności, zabierając głos, naturalnie w innej kolejności niż w audycji konkursowej.

Pierwsza audycja konkursowa nadana będzie przez wszystkie rozgłośnie dn. 21-go grudnia o godz. 20.00. Audycja rozpoczyna się — w niedzielę dn. 19 grudnia o godz. 14.00.

Wielki Konkurs Zimowy Polskiego Radia dostępny jest także dla nowozarejestrowanych słuchaczy, należy tylko mieć kartę rejestracyjną z terminu, poprzedzającego zakończenie konkursu. Odpowiedzi wysyłane mogą być najpóźniej w dn. 28 lutego 38 roku. Decydować będzie data stempla pocztowego.

Nagrody przewidziane na konkurs zimowy są cenne i liczne, a jako pierwsza na groma figuruje auto.

Odpowiedzi należy nadsyłać pocztą pod adresem: Polskie Radio, Warszawa, ul. Mazowiecka 5 z napisem „Wielki Konkurs Zimowy”. Odpowiedzi wypełnione nieczytelnie, względnie nie nadane pocztą będą unieważnione.

Przed każdym wydrukowanym nazwiskiem speakera na kuponie znajduje się kratka. W kratkę tę należy wpisać cyfrę kolejności, w jakiej występowali poszczególni speakerzy: nazwisko i imię i wszelkie inne dane należy wypisać starannie, aby nie było żadnych wątpliwości. Na to ostatnie trzeba zwrócić szczególną uwagę.

Nowości wydawnicze

DYBCZYNSKI TADEUSZ: Tajemnice Lysogór. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych Lwów 1937. Str. 181+1, 39 ilustracji, zł. 2.80.

W bezstroskiej pogawędce z sympatycznymi bohaterami powieści wędrujemy od stóp Lysicy przez Biela, Lysą Górę, Święty Krzyż, Witosławice, Modrzewiową Górę, Bodzentyn, strony rodzinne Zernickiego aż do Karczówki i Kielc. Wynosząc z tej miłej wycieczki duży zasób wiadomości o Lysogórach i dużo sentymentu dla tej przepięknej „Krajin; puszczy jodłowej”.

Wielką ozdobą książki są liczne zdjęcia zabytków i krajobrazów omawianych okolic Polski.

CONCORDIA MERREL

5)

Jacqueline i miłość

Przekład autoryzowany z angielskiego

— Prosiłem, żeby pani zadzwoniła o świeżą herbatę.

— Pan nie prosił, pan kazał... A to jest różnica, cnota może dla pana niedostępną.

— Czy on nie „kazał” pani ubrać się i jechać z sobą na spacer?

— Ze względu na mnie. Chciał mi dać możliwość.

— Umknęcia przede mną?

— Zawałała się.

— Tak.

— O, nie. Pani wie, że nie o to chodziło. On po prostu chciał mi okazać wyższość. Chciał, żeby pani nie mnie posłuchała, a właśnie jego...

— A pan w jakim celu kazał mi zostać i podać sobie herbatę — zakrzyknęła.

— Ja nie będę udawał. W tym

celu, żeby pani mnie posłuchała.

— Pan jest niezdolny, wstrętny!

— Miałem ciężki dzień, byłam zmęczony. A on rano spędził w łozku, a popołudnie na umizgach...

— Co pan może wiedzieć — rzekła lekceważąco.

— Znam ten typ i uważam, że jeżeli on ma prawo do drobnych względów pani, to i ja także, co najmniej tak samo uzasadnione.

— Staram się być uprzejmą. Staram się znosić.

— Nie potrzebuje się pani starać — wpałał jej w słowa. — Niech pani tylko zapomni na jakiś czas o urażonej miłości własnej.

Jacqueline otworzyła usta ze zdziwienia.

— O urażonej miłości własnej? — powtórzyła z zająknięciem.

— Pani myśli, że ja pozbawił prawa głosu w domu... Ma pani do mnie urazę, że ja rozkazuję, nie pani. Dalej jest pani zazdrosna, że ojciec pani darzy mnie takim zaufaniem.

— Czy rzuciły się do oczu uderzonej dziewczynie.

— Nie, zazdrosna, nie tylko — nieszczyśliwa. Dawniej byłam dla ojca wszystkim. Omawialiśmy wóle nie prace, w których mu pomagałam. Pracowałam z ojcem... A teraz pan się rządzi u nas, jak u siebie w domu. Wydaje rozkazy... Zazdrosna nie jestem... tylko... tylko nieszczyśliwa...

Zdławiła płacz, zia na siebie, że nie potrafiła się opamiętać.

Uran milczał długo, wreszcie rzekł:

— Wobec czego szuka pani pociechy u tego durzina, którego jedyną zaletą są kocie maniery... Przyjmuje pani jego zaloty... Pozwala się całować... — urwał i obserwował jej twarz w łunie rumieńców. Nagle zapłatał.

— A mnie nie pozwoliłaby się pani pocałować?

Polskie Kino Światowid Staraniem Instytutu Caritas Archidiecezji Wileńskiej wyświetla monumentalny film wiary i miłości, pełen uśmiechów i łez

„BIAŁE RÓŻE” (Laski Św. Teresy od Dzieciątka Jezus) Cudowne to arcydzieło filmowe winno zobaczyć całe polskie i katolickie społeczeństwo

Uprasza się o przybywanie na początki seansów 3, 5, 7 i 9 w niedzielę od godz. 1-iej

HELIOS Potężny film produkcji 1938 r. o bohaterstwie, miłości i poświęceniu

Łódź podwodna Nr. 9 Dolores del Rio Richard Dix i Ch. Morris Była kochanką jednego i żoną drugiego. Katastrofa łodzi podwodnej. Niebawyma technika zdjęć na dnie oceanu. Nad program Aktualia Sala dobrze ogrzana

MARS Potężne arcydzieło W. Turzańskiego reżyserii

Miasto Anatol Sceny pełne napięcia i sensacji. Wysadzenie miasta w powietrze! Piękny kolorowy nad program. Sala dobrze ogrzana

Marne święta bez Krupnika! BEZ GOTOWANIA KRUPNIK i FILTROWANIA

sporządzisz przy pomocy zaprawy ziołowo - korzennej

Flakon 1 zł. wystarcza na 1 — 3 litry wódki. POLECA SKŁAD APTECZNY

Władysława Trubiły WILNO, LUDWISARSKA 12 (róg Tatarskiej).

Tamże wody kolońskie na wagę 78 przecudnych zapachów.

O. Matkiewicz Wilno, Zamkowa 12

vis à vis Skopówki poleca NA GWIAZDKĘ ZEGARY i ZEGARKI różnych firm

oraz wyroby jubilerskie Tamże solidna naprawa zegarków z pełną gwarancją

Dlaczego u KOWALSKIEGO MICKIEWICZA 5,

męską i damską galanterię można nabyć bardzo tanio?

Dlatego, że firma powyższa przeprowadza kalkulację cen stałych.

Duży transport świeżych sardynek

francuskich i portugalskich, oraz KAWIORU i ŚLEDZI królewickich poleca A. JANUSZEWICZ

Zamkowa 20a, tel. 8-72

KTO PRÓBOWAŁ TEN PRZEKONAŁ SIĘ iż WINA wytwórni

W. Osmołowski, Wilno SA STARE LEZALE, MOCNE i ZDROWE. Poleca się WINO „MIESZANKA JAGODOWA”. Do nabycia wszędzie.

W SKLEPACH ŻADAJCIE TOWARÓW NABYWANYCH

W „Hurtowni Kupców i Przemysłowców Chrześcijań Sp. z o. o.” WILNO, ul. Ostrobramska 25, telefon 10-17

Najtańsze źródło zakupów Najlepsza jakość towarów

STUDIO RYTMO - PLASTYKI TANECZNEJ

Koła kowskiej - Smietańskiej

przyjmuje zapisy godz. 16—18. Indywidualne lekcje Tańców Towarzystwa W. Pohulanka 19, m. 12-a.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAJE się dom murowany o 3 mieszkańach 3-pokojowych, młody sad 200 sążni ziemi, w ładnej dzielnicy. Dowiedzieć się w admin. „Luzen. Wil.”

Praca zaofiarowana

EKONOM POTRZEBNY do folwarku dwustohektarowego. Zgłoszenia tylko listownie: Grodno, Garncarska 3, Poczułut. 290—3

OCHMISTRZYNI z gotowaniem, skromnych wymagań, z dobrymi referencjami, potrzebna na wieś; od zaraz. — Dowiedzieć się w adm. „Dz. Wil.” (298—1)

Praca poszukiwana

POSZUKUJE PRACY w charakterze wychowawcy, 5-10 letnia praktyka w zakładach wychowawczych i opiekuńczych, wykształcenie średnie, dobre świadectwa i referencje, ponadto znam pracę biurową. Laskawe zgłoszenia kierować: ul. Mickiewicza 19—22 Nasza Szkoła. gr.—4

OSOBA STARSZA poszukuje pracy do szycia, domowej lub jakiej innej. Sw. Jakóbska 4—6. —5

OCHMISTRZYNI-OGRODNICZKA poszukuje pracy, posiadam świadectwa i praktykę. Adres: Wielka 58 — Sodalicia.

Nauka

INSTYTUT GERMANISTYKI Zamkowa 10 p. I. Nauka języka niemieckiego w grupach o różnych poziomach i celach od 4 zł. mies.

Pomóżmy bliźnim!

OCEMNIĄŁY OJCIEC będący w bardzo ciężkich warunkach materialnych zwraca się z uprzejmą prośbą do serc laskawych czytelników o przyjęcie z pomocą dla córki uczennicy lat 15 w udzieleniu płaszcza zimowego coś z ubrania i bucików. Adres: ul. Szepetyckiego 16m, 13.

SIEROTA-CHŁOPIEC, lat 14, bez nikogo na świecie, prosi przez Caritas o ratunek. Chcemy go oddać do zawodu — może znajdzie się osoba litościwa, rodzina bezdzietna, która by się dzieckiem dobrem zajęła. Brak chłopcu bielizny, odzieży, obuwia. Laskawą pomoc prosimy kierować pod adresem: CARITAS, Wilno, Zamkowa 8, 1 p

Złóż ofiarę na F. O. N.

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 10. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, a odnośnie do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.— CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście (5 łam) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednospój, nekrologi 40 gr., za tekstem (5 łam.) 30 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł. 0,15, słowo tuższe zł. 0,25. Komunikaty instytucyj dobroci. i społeczn. za wiersz druk 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsc.

